

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 Listopada r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Wszystkie gazety Sanktpetersburskie ogłosiły, doniesienie Jenerała adjutanta *Paskiewicza*, o wzięciu d. 13 października miasta *Tauris*, rezydentcy *Abbas Mirzy*, następcy tronu perskiego. W następnym numerze Kur. Lit. umieścimy w zupełności to doniesienie.

Ryga dnia 30 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Przed wjechaniem do naszego miasta, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGO MOŚĆ raczył wyświadczyć mu wielką łaskę, a która przenika nasze serca najgłębszą wdzięcznością. Wiadomo, że w r. 1816 pożyczoną była summa 1.500,000 rub. mieszkańcom ryckim, dla ułatwienia im sposobów odbudowania przedmieść; przez niewyczerpaną SWĄ wspaniałość, JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył na ośm lat przedłużyć, to jest do r. 1844, termin oznaczony na jej wypłatę. Do owego czasu, ci, którzy pożyczali, będą mogli zaspokoić wszystkie kapitał, płacąc corocznie 5 od sta. Na skutek tego dobroczynnego postanowienia, wielka liczba domów po przedmieściach, która była sprzedana w niedostatku opłaty, wróconą została swoim właścicielom pod temi nowymi warunkami, a innym podano łatwość uiszczenia się z długu, bez obarczenia.

UKAZ RZĄDZĄCEGO SENATU.

(z Gazety Senackiej).

O ponowieniu zaleceń, aby Mieskie i Ziemskie Policje nie wyprowadzały śledztw w sprawach, formalnemu sądowi podległych.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat na Powszechném Sankt Petersburskich pierwszych trzech Departamentów Zebraniu słuchali wypisu z dziennika Rady Państwa Departamentu spraw Cywilnych i Duchownych 26 stycznia terażniejszego 1827 roku, następującej treści: „Rada Państwa, rozpatrzywszy sprawę, wniesioną przez Ministra Sprawiedliwości, dla różności głosów, zasłały na Powszechném Zebraniu Rządzącego Senatu Sanktpetersburskich Departamentów, o uzyskujących się przez Radczynią Dworu Szygniewską od sukcesorów podporucznika Xiążęcia Druckiego-Sokolińskiego, za wywiezione przezeń z jej majątku różną własność i zboże, na 30,000 rubli, znalazła zupełnie gruntownym wnioskiem w tej sprawie Ministra Sprawiedliwości i większość zgadzających się z nim Senatorów i postanowiła go utwierdzić”. Na tym wypisie napisano: „Jego Cesarzowska Mość nastąpiła Opinią Rady Państwa na Departamencie spraw Cywilnych i Duchownych, o pretensji Radczyney Dworu Szygniewskiej do sukcesorów Podporucznika Xiążęcia Druckiego-Sokolińskiego, N a y w y ż e y potwierdził raczył i rozkazał wypełnić.” Podpisał: *Prezydent Rady Państwa Hrabia W. Koczubey*. 23 września 1827. A po sprawce w Rządzącym Senacie okazało się, iż kiedy sprawa ta wysłuchana była na Powszechném Zebraniu Rządzącego Senatu i dla zasłałych między PP. Senatorami różnych zdań odesłano na konsultacyą, wtedy P. Minister Sprawiedliwości i Kawaler Xiążę Dymitr Iwanowicz Łobanow-Rostowski 5 lutego

1826 roku, w daném Rządzącemu Senatowi przełożeniu między innymi wyjaśniał: iż wyprowadzone w tej sprawie śledztwa, jako zrobione w sprawie cywilney, przeciwko Urządzeniu o guberniach 110, 231 i 243 artykułom, należy unikczemnić: ponieważ w tych prawidłach kazano odbywać śledztwa tylko w sprawach kryminalnych i o gwałty w odjęciu majątków, nie zaś w sporach, formalnemu Sądowi podlegających; aby zaś nadal Ziemskie i Mieskie Policje nie były podobnymi śledztwami obarczane, oprócz w tych rzeczach, które mianowicie prawami są przepisane, o tém czyliby nie zewzwał Rządzący Senat uczynić, do kogo należy, ponowienia zalecenia. R o z k a z a ł i: o powinném wypełnieniu N a y w y ż e y potwierdzonej Opinię Rady Państwa, w niniejszej sprawie postać do Smoleńskiego Gubernialnego Rządu ukaz. — Ażeby zaś i nadal Ziemskie i Mieskie Policje nie były obarczane śledztwami w podobnych sprawach, oprócz tych rzeczy, które mianowicie prawami są przepisane: zalecić również przez ukazy wszystkim, Jenerał-Gubernatorom, Cywilnym Gubernatorom, Naczelnikom miast i Gubernialnym Rządom, dawszy wiedzieć PP. Ministrom, Wojskowym Jenerał-Gubernatorom i wszystkim Gubernialnym Urzędowym miejscom, a do Najswiętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu oraz do Powszechnych ich Zebrań przesać uwisdomienia. Października 20 dnia 1827 r. (Z Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentów.)

ANGLIA.

Londyn dnia 3 listopada.

(Journal de St. Petersbourg.)

Król Jmć mianował Margrabiego *Landsdown* Lordem Namiestnikiem hrabstwa *Wilts*, na miejscu zmarłego Hrabiego *Pembroke*.

— P. *Shadwell* mianowany został Vice-Kancelerzem Anglii, na miejscu P. *Anthony Hart*, mianowanego Kancelerzem Irlandyi.

— Początek parowo-przewozowa zaprowadza się pomiędzy *Southampton* a *Londynem*. Na każdej stacyi, zamiast zmiany koni, jak przedtém się czyniło, nowa ta poczta opatrywać się będzie w węgle ziemne i wodę.

— *Dnia 4 listopada.* —

(z Gazety Warszawskiej.)

Spalenie wybudowanego tu dla Greków statku parowego, *Irresistible*, nastąpiło podczas próby siły maszyny parowej, która na nim była.

Odebrane tu listy z *Alexandryi* pod dniem 10 września donoszą, iż od niejakiego czasu nie zawinął tam żaden okręt kupiecki, któregooby Grecy nie zrabowali. Wszystkie wypływające z tamtąd okręty, muszą mieć zastłonę od okrętów wojennych.

Doktor *Wincenty Lopez*, terażniejszy Prezydent Rzeczypospolitey Argentyńskiej, czyli *Buenos-Ayreskiej*, pisał dwukrotnie do Kongressu Rzeczypospolitey, wymawiając się do tej najwyższej w kraju godności; ale Kongres nie przyjął jego rezygnacyi, owszem wezwał go powtórnie, aby się stanowczo namyślił. Donoszą reprezentantom (są słowa Prezydenta w powtórném przełożeniu dnia 6 lipca Kongressowi przesłaném), że los mojej oyczyny nie może być z powodu mnie

na niebezpieczeństwo wystawiony, i że namyśliłem się ponieść jey tę największą ofiarę, która mię nieznanego, z ustronia do naytrudniejszego urzędu powoływa." Nazajutrz, to jest dnia 7 lipca, wezwany do wykonania przysięgi nowy Prezydent powiedział w obec Kongressu następujące słowa: Reprezentanci narodu! Wezwaliście mię do piastowania urzędu, który był nieskończenie daleki od moich naydroższych nawyknień i skłonności, powołaliście mię do sprawowania go w okolicznościach tak trudnych, w jakich zapewne żaden z moich poprzedników nie zastawał. Przybywam tutaj, aby objąć wodze rządu, jedynie dla zachowania kraju od niebezpieczney niepewności. Wyłożyłem wam w dniu wczorayszym pobudki, które mię skłaniały do opierania się waszemu wyborowi; ale nie zezwoliliście na moje prośby i zniewoliliście mię do przyjęcia naczelnictwa Rzeczypospolitey, z zagrożeniem, że w razie przeciwnym pokażę się w złém świetle w oczach moich współobywateli. W takich okolicznościach nie powinienem ludzi Kongresu pochlebnie widokami, owszem radzę nieść największe ofiary, wszakże teraz o tém tylko mówić mogę, iż czekać będę na zgodę rozdwojonych mieszkanców i na zapal całego narodu, zapal, który dawniey cudów dokazywał, i który właśnie przed dwudziestu laty dozwolił nam obchodzić na ulicach tej stolicy wielkie i znakomite zwycięstwo. Mądre postanowienie Kongressu względem przywrócenia junty prowincjonalney i konwenta narodowego, którego zwołać nie zaniedbam, posłużą mi za przewodnika w osiągnięciu moich życzeń. Na tém tylko mogę polegać: bo wiadomo mi, że nie znajdę innych zapasów, ani inney pomocy, jeśli wszyscy kapitaliści i wszyscy ziomkowie spólnie zemną działać nie zechcą. Bez takiego wsparcia złożę natychmiast powierzoną mi naywyższą władzę, a oddając moje urzędowanie, nie będę mógł przypisywać sobie powszechnego nieszczęścia. Lecz, gdyby na nieszczęście, powszechne działanie zamiarom moim dopomagało, zdołam nieco zadosyć uczynić obowiązkom, które podobają się włożyć na mnie wysokiemu Kongressowi." Prezes Kongressu odpowiedział na tę mowę w ten sposób: "Kongres słyszał przysięgę i sposób myślenia JW. Pana; i nie wątpi, że postępowanie twoje będzie odpowiednie. Okoliczności są bez wątpienia bardzo trudne i niebezpieczne; ale właśnie te niebezpieczeństwa zjednały rządowi naydzielniejszą pomoc, to jest, połączenie wszystkich interessów i wszystkich zdan. Te środki i inne, których JW. Pan użyć możesz, niemniej jednostayne reprezentantów narodu dopomagania, zbawią oyczyznę. Tak spodziewa się Kongres."

Tuteysza gazeta *Globe and Traveller* donosi, iż w pałacu *St. James* wyporządkują już pokoje dla Infanta Portugalskiego *Don Miguel*, i że do *Portsmouth* zawinęła fregata Portugalska, na której wspomniany Infant popłynie do *Lizbony*.

Onegdayszey nocy podczas burzy i nadzwyczajnie wielkiego wezbrania morza, woda *Tamizy* wzniosła się nad tamy, których jednak nie uszkodziła, lecz nie prędko będzie można ją wypompować.

Tuteysza gazeta *Times* tak pisze o obronie jenerała *Gourgaud*, ogłoszoney z powodu wyjawienia niektórych szczegółów życia jego przez *Walter Skotta*: "Przeczytawszy z uwagą obronę jenerała, szczerze pragnęliśmy, aby oczyścić swój charakter; musimy wszelako oświadczyć, iż obrona jego w niczem nie zmieniła rzeczy, i że jenerał odpowiedział na dowody czczemi wyrazami i obelgami."

— Dnia 5 —

Słychać, iż rząd nasz wyznaczy 4000 funt. szter. (160,000 zł. pol.) dla wdowy i dzieci po zmarłym Ministrze *Canning*.

Nie tylko major *Craddock*, ale oraz Lord *Prudhoe*, miał zlecenie dyplomatyczne do Baszy Egipskiego. Wspomniany Lord przybył dnia 15 września z *Aleksandryi* do *Smyrny*.

Odebrane tu listy z *Bagoty* donoszą o wielkiej radości tamecznych mieszkanców z powodu, iż Król Jmć Francuzki postanowił mianować Kon-

sulów w kraju Rzeczypospolitey Kolumbijskiej. Podobnie uczyniła Anglia w roku 1825, poczem nastąpiło zupełniejsze uznanie niepodległości wspomnianego kraju. W *Lima* ogłoszono amnestyę, i zupełna spokojność panuje w Peru.

— Dnia 6 —

Xiążę *Sussex*, odbywający podróż w północney Irlandyi, zwiedził miasto *Richmond*, gdzie od magistratu raczył przyjąć prawo obywatelstwa.

Lord Prezydent tuteyszey stolicy przeznaczył jedną izbę w Ratuszu na skład odzieży używanej, lub nawet nowey, którąby litosciwi obywatele ofiarowali dla biednych wygnańców włoskich i hiszpańskich, których jest ledwo 200 rodzin. Widać ludzi tych narodów, różnego stanu i stopnia, cisnących się dla otrzymania takowych darów. Pewny krawiec londyński, pracujący za zapłatę dzienną, zawstydził bogatych swoich współrzemieślników, podejmując się co sobota naprawiać bezpłatnie suknie dla wspomnianych wygnańców.

Dnia 2 b. m. wyprawiono zład gońca z listami do Pana *Wellesley*, posta naszego w *Wiedniu*.

Xiążęta *Liewen* i *Esterhazy* mieli wczora naradę z Hrabią *Dudley* w wydziale spraw zagranicznych. Tegoż dnia wysłano z rzezonego wydziału gońca z listami do *Turynu*, *Florencyi*, *Korfu* i admirała *Codrington*.

Dzisieysze gazety tuteysze donoszą w krótkości, iż flotta turecko-egipska została dnia 20 października zniszczoną w porcie *Nawaryńskim*.

Słychać, iż Infant Portugalski *Don Miguel* przybędzie tu na początku przyszłego miesiąca. W orszaku jego mają się znajdować: młody Xiążę *Metternich*, Hrabia *Bombelles*, i brat jenerała *Saldanha*, umieszczony przy poselstwie Portugalskiem w *Wiedniu*. Mniemają, iż wspomniany Infant zabawi tu do d. 20 grudnia.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella, dnia 3 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

Adres jeneralnych stanów, w odpowiedzi na mowę Króla Jmci, mianą w czasie otwarcia niniejszego posiedzenia, jest w brzmieniu następującem: Najjaśniejszy Panie!

"Przy otwarciu tego posiedzenia, składamy jeszcze W. K. M. naysposobniejszą hołdy nasze, jako też narodu, którego jesteśmy reprezentantami, przelniknieni będąc uczuciami, jakie wznieca zawsze oczekiwanie, ziszczone przez znalezienie nowych rękoi pomyślności publiczney, w wyrzeczonych do nas słowach W. K. M. Przekonani jesteśmy, N. Panie, że twe starania dążą statecznie ku dobru twoich poddanych, i że stosunki przyjacielskie, utrzymywane ze wszystkimi mocarstwami, jedynie mają na celu pomnożenie i utrwalenie szczęścia naszych spółobywateli, zawsze nierozłącznego ze szczęściem W. K. M.

"Nadzieja, którąś W. K. M. uczynił nam w roku zeszłym, iż wyrzemy wkrótce zawarte układy ze Stolicą Apostolską, względem spraw religii Rzymsko-Katolickiey, dozwala nam wyjawić życzenie, aby to urządzenie było zgodnem z prawem fundamentalnem. Dowiadujemy się z pociechą, że układy w tym przedmiocie wzięły pomyślny skutek, przez konwencyę, którą nam W. K. M. udzielić przyrzekasz. Zbawienne zawieszenie pozwolenia w ogłoszeniu Balli papieżkiey ratyfikacyney, zawieszenie, które nie jest prózną formułą, zapewnia nas, że rozdział 6 i 10 prawa fundamentalnego, jeden tyczący się wyznania, a drugi instrukcyi publiczney i zakładów dobroczynności, pozostaną nietknięte, i w niczem nie będą zachwiane, równie jak inne ustawy królestwa, względem tych ważnych materyy.

"W. K. M. uwiadomiasz o korzystnym traktacie, zawartym z Meksykiem, jako też o środkach liberalnych Króla Szwecyi i Norwegii. W. K. M. przypominasz nam ogólnie pomyślny stan handlu i rolnictwa, pomnożenie budowli morskich, coraz czynniesze podejmowanie kopalni, rozmaite części naszego narodowego rybołostwa, nasz przemysł rękodzielniczy, którego coraz wzrastające postępy każą nam się spodziewać, że będziemy

mogli korzystnie iść o pierwszeństwo, po różnych rynkach Europy, jako też innych części świata; wspomina także W. K. M. o tej upragnionej zgodności, która się zaprowadza pomiędzy fabrykantem a handlarzem, tudzież o dalszém prowadzeniu robót, uznanych za prawdziwie pożyteczne, w polepszeniu komunikacyi lądem i wodą, o postanowieniach celem powściągnięcia straszliwej klęski, która w roku zeszłym pustoszyła niektóre z naszych prowincy; wszystkie te przedmioty dowodzą nam, że żadna z zasad pomyślności ogólnej nie unika bystrego oka W. K. M., i statecznej jego troskliwości o dobro narodu.

„Winszujemy sobie, że ustawy o instrukcyi publicznej odpowiadają powziętym oczekiwaniom. Jesteśmy przeświadczeni, że ten przedmiot nie przestanie stać się i konstytucyjnemi staraniami rządu, nabywać rozciągłości, jakiej wymagają potrzeby sztuk i umiejętności, jako też rozszerzenie oświaty.

„Dowiedzieliśmy się z ciekawością, że zamieszki na Jawie wzięły postać mniej zatrważającą, i pochlebiamy sobie, że ta ważna posiadłość, przywrócona do spokojności, dostarczy naszemu przemysłowi korzyści, które są celem nakładów chwilowych, naglonych okolicznościami. Rozważymy z uwagą propozycyą nadzwyczajnego zasiłku dla tej Kolonii, którą nam W. K. M. raczysz uczynić.

„Otrzymaliśmy z ukontentowaniem zapewnienie, że różne gałęzie dochodów krajowych, w ogóle swoim, dosięgły kresu zamierzonego, i że nie przyjdzie do wymagania nadzwyczajnych ofiar od narodu. Te okoliczności wlewają w nas otuchę, zmniejszenia się ciężarów, które jest przedmiotem życzeń spółnych W. K. M. i jego wiernych poddanych. Poklaskujemy temu wszystkiemu, co może ukrócić okropny wpływ loteryi na moralność publiczną. Stany generalne będą zawsze gotowe przyczynić się do środków, którychby wymagać mogła słusność, w tymczasowém uwolnieniu od opłat, prowincy, widocznie obciążonych podatkiem gruntowym. Dobre prawodawstwo jest trwałą pomnikiem, który ma przestać chwałą panowania W. K. M. do nayodleglejszej potomności. Czujemy całą ważność postanowień prawodawczych o przestępstwach i karach, o procedurze cywilnej i kryminalnej, o których projektach W. K. M. raczył nas uwiadomić; za szczególnych się pochylimy, że możemy połączyć nasze usiłowania, z usiłowaniami W. K. M., celem uczynienia tego prawodawstwa, godnym narodu wolnego, oświaty wieku, i postępcy cywilizacyi narodu. Oddamy się tym rozlicznym pracom, jakkolwiek ciąg ich byłby rozległym, z troskliwością i wytrwałością, na którą zasługują, a tym sposobem starać się będziemy odpowiedzieć ciągłym staraniom W. K. M. o szczęśliwość oyczyzny i świetności jego panowania.”

— Odmiany nader korzystne zaprowadzone zostały w komunikacyach z *Ostendą* i *Douves*. Dwa statki parowe chodzić będą pomiędzy temi portami dla przewozu pak rozmaitych; a statek żaglowy, będzie ustanowiony od rządu, dla brania listów, w przypadku, gdyby oba statki do jednego weszły portu.

— Pewny anglik, nazwiskiem *Amyss Deare*, wypuścił z podpisem majora *Stanhope*, fałszywe wexle, po wielu naszych miastach znaczniejszych, a dowiedziano się, że tępym samym rzemiosłem trudnił się we Francyi, w Szwajcaryi i innych krajach. Zostaje on teraz w więzieniu tego miasta, a jego sprawa surowie jest sledzona.”

FRANCYA.

Paryż dnia 5 listopada.

(Z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora obchodzono tu rocznicę imierzin Króla Jmci ze zwykłą uroczystością. Na polach Elizejskich ino placu przy rogatkach *du Trone*, rozdawano pospółstwu chleb i inną żywność; zrobiono oraz fontanny, z których od godziny 12tej w południe do 7mej wieczorem wino wytryskiwało. Dano wreszcie dla ludu publiczne widowiska

pod gólem niebem, a wieczorem we dwóch miejscach spalono fajerwerk.

Godny jest widzenia kanał *Maryi Teressy*, jeden z najznakomitszych pomników okolic Paryzkich, przez śmiałość swego wykonania i przez korzyści, jakie przemysłowi i handlowi przedstawia. Kanał podziemny *Maryi-Teressy* zaczyna się niżej mostu *S. Maura*, po prawej stronie rzeki *Marny*, przebiegającej go w całej jego długości; która wynosi 600 metrów, bądź drogą pod sklepieniem kanału będącą, bądź piękną drogą na tęp sklepieniu zrobioną; przytyka on do obszernej sadzawki, z której utworzono dwa promienie wody, na jedenaście stóp z góry spadające, równe sile 500 koni parowych. Ten kosztowny zakład, i cała przestrzeń, będąca pomiędzy dwoma kanałami, są przeznaczone na złożenie wielkiej fabryki. Pyszna papiernia, którą tam PP. *Mongolfier* założyli, używać będzie siły 60 koni i niezwońcnie czynną być zacznie. Wielu rękodzielników ma pójść za ich przykładem. Oszczędność tej siły względem użycia machin parowych, pomierna cena wody i gruntu, łatwość ich nabycia lub wydzierżawienia częściami, z wolnym wyborem nabywców, wolność od podatków, jaką rząd przyznaje aż do roku 1848, wszystkim w tęp miejscu zakładającym się fabrykom, przyległości stolicy, nareszcie pole obszernej spekulacyi; wzystko każe się spodziewać, iż wkrótce nowe przemysłowe miasto wzniesie się w tej jedynej okolicy, którą, oprócz *Marny* dwie wielkie drogi przerzynają.

— *Dnia 6* —

Okręt kupiecki Francuzki nazwiskiem *Nieuustraszony Kanarys*, odprawił niedawno dwie śpieszne żeglugi; d. 10 września wypłynął z *Havre* a d. 24 tegoż miesiąca przybył do *Kronstadt*, zkąd znowu d. 10 października wyszedł pod żagle, a d. 1 listopada wrócił do *Havre*.

— *Dnia 9* —

Dzisiejszy *Monitor* tutejszy zawiera urzędowy raport *Admirała de Rigny* pod dniem 22 października, o zniszczeniu floty turecko-egipskiej w *Navarinie*. (Osnowa jego jest zupełnie taką, jak we wczoraszey gazecie naszej pod artykułem *Turcja z Gazety Francyi* umieściliśmy). *Dziennik Rozpraw* poczytuje już to zwycięztwo za ocalenie Grecyi; dodaje oraz, iż na flocie Angielskiej pewny Kapitan okrętowy został zabity, a syn *Admirała Cochrington* raniony.

NIEMCY.

Lipsk dnia 10 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Onegday wieczorem złożono w cichości śmiertelne zwłoki zmarłej Królowey w tutejszym kościele katolickim i odprawilo się żałobne nabożeństwo, na którym się bardzo wiele mieszkańców znalazowało. Przez noc następną odbywały się ciche modlitwy przy trunie nieboszczki, a wczora były uroczyste exekwie, poczem wywieziono ciało do *Drezna*.

Od brzegow Menu dnia 10 listopada.

Hrabia *Capo d'Istria*, prezydent grecki, udając się do miejsca swego przeznaczenia, przybył dnia 30 października do *Lauzanny*.

Uroczyste zagajenie obrad Seymu Bawarskiego w *Montachium* nastąpi w połowie tego miesiąca.

Odebrano we *Frankforcie* wiadomość z *Rotterdamu*, iż statek parowy, odbywający żeglugę między *Londynem* i *Amszterdamem*, podczas ostatniej burzy na morzu, zatonał ze wzystkimi ludźmi. Niektóre listy donoszą, iż przyczyną tego nieszczęścia było pęknięcie kotła.

Drezno dnia 12 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Onegday wieczorem przywieziono tu ciało zmarłej Królowey, i po odprawionych modlitwach, ze zwykłym obrzędem pochowano w grobie Królewskim. Wczora o godzinie 4tej po południu były w tutejszym kościele dworskim katolickim wigilije, a dziś rano exekwije za duszę nieboszczki.

P R U S S Y.
Berlin dnia 12 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dwór tutejszy włożył wczora na 5 tygodnie żałobę z powodu śmierci Królowej Saskiej.

— *Dnia 13* —

Dnia 7 września r. b. wyszło postanowienie, zaprowadzające w Prussach instytucje sędziów pokoju. Treść tego postanowienia jest następująca: Sędziowie pokoju będą się znajdowali tak w miastach, jak na wsiach; w mieście jeden na 2,000 ludności; na wsi jeden w każdej parafii, lub na każde 2,000 ludności, jeśli parafia nie jest tak ludna. Obowiązkiem ich jest wysłuchać strony, które dobrowolnie przed nimi stawają, rozpoznać ich wzajemne pretensje i piśmienne dokumenta, oświecić strony względem prawności ich żądań i starać się je pogodzić. Sędziowie pokoju wybierani z właściwych okręgów, powinni mieć nieskażone imię, 24 lat skończonych, posiadać majątek dostateczny do niezawisłego utrzymania i zdatność do napisania swego zdania. Landraci i władze miejskie układają listę kandydatów, z których okręgi wybierają swoich sędziów. Ci, co na wsiach deputowani są na sejm prowincjonalny wybierają, mają także prawo wybierać sędziów pokoju. W miastach dopełniają tego wyboru deputowani miejscy. Wybrany sędzia pokoju obowiązany jest przyjąć powierzony sobie obowiązek, wyjąwszy w razie, gdy ma prawne powody, które uwalniają od przyjęcia obowiązków opiekuna. Wybrany pełni obowiązki przez trzy lata, ale wybór może być ponowiony; wszelako powtórnie wybrany, nie jest do przyjęcia wyboru obowiązany. Wyższe sądy potwierdzają wybory, i stanowią względem przysięgi wybranych. Urząd sędziego pokoju jest bezpłatny. Koszta płacą strony, a w niektórych tylko przypadkach kassy gminne. Strony mogą w każdym czasie odstąpić od rozpoczętego pojednania. Każdy sędzia pokoju może się wymówić od jednania stron, w razie, jeśli sprawa jest zawikłana i wiele objaśnień wymagająca. Nie należą do sędziów pokoju sprawy likwidacyjne, konkursowe, subhastacyjne, moratoryjne, wexlowe, o areszt, niemniej w rzeczach małżeństwa, opieki, uznania za marnotrawnych, lub bezwłaśnowolnych. Wyłączone są także sprawy o obelgi, o ile się tyczą ustanowienia kary. Nie mogą stawać pełnomocnicy, ale wolno używać assystentów. Sędzia pojednawszy strony, spisuje protokół pojednania. Nie może on przyjmować zeznań świadków i znawców; interwencye, przyzwany i inne formy prawne są zabronione w tém postępowaniu. Sędzia, podpisuje protokół i wydaje stronom dowód pojednania. Pojednanie ma moc obowiązującą. Wtenczas tylko odsyła się sprawa do zwyczajnych sądów, gdy protokół pojednania napisany jest niezrozumiale. Stępel nie jest używany w postępowaniu przed sędziami pokoju; ale po przywiedzioném do skutku pojednaniu, opłacają strony połowę należności stępelowej. Sędzia pokoju obowiązany jest zdawać rapport przy końcu roku landratowi, lub władzy miejskiej o liczbie spraw pojednanych. Gorliwość sędziów pokoju wynagradzają sądy wyższe przez ogłoszenie ich nazwisk.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 8 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Węgrzyni, mieszkający w *Wiedniu*, obchodzili dnia 5 b. m. przez uroczyste nabożeństwo w Kościele Kapucynów, rocznicę, kiedy przez 300 laty, dom Austriacki wstąpił na tron Węgierski, i Cesarz *Ferdynand I*, został koronowany na Króla Węgierskiego.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 12 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż w chwili kiedy nadeszła tu wiadomość o zawarciu zawieszenia broni między *Ibrahimem* Baszą, a eskadrami Mocarstw sprzymierzonych, podano Porcie jeszcze raz przełożenie, ce-

lem skłonienia jej do powolności i zwrócenia jej uwagi na skutki, na jakie się trzymając teraźniejszego swego politycznego systematu wystawia. Mówią także, iż Dywan jest za przyjęciem pośrednictwa; lecz *W. Sultan* miał polecić *Reis-Effendemu*, aby ponowił dawniejsze oświadczenie.

— *Dnia 30* —

Rząd Grecki ogłosił brzegi Morei, zajęte przez Turków, za będące w stanie zamknięcia, a blokadę tę uznali Admirale Mocarstw sprzymierzonych. Trzy okręty, które mimo tego chciały płynąć do wspomnianych brzegów, zaprowadzone do *Zante*.

— *Dnia 31* —

Wszyscy bohaterowie morscy greccy *Miaulis*, *Kanaris*, *Sachturis*, *Panajotta*, *Bobelina* i t. d. we 22 okrętów działają wspólnie z Admiralem *Cochrane*, który oprócz tego ma jeszcze wielką fregatę, statek parowy wojenny i korwetę o 22 działach. Ludzie będący na tych wszystkich okrętach są dobrani; oddalił bowiem *Cochrane* innych, którzy nie byli zdatnymi lub posłusznymi, a którzy teraz żyją z rozbojów morskich.

List pewnego Greka, pisany z *Kerfu* d. 19 października, wyraża: „Po spełzłym zamiśle wypłynięcia z portu *Nawarin*, *Ibrahim* Basza udał się ku *Maina*, i w pochodzie swoim czynił najokropniejszą spustoszenia; 15,000 piechoty jego i 1500 jazdy, snują się po półwyspie, wydając okrzyki: *Śmierć niewiernym*. Hasło to przywiodą natychmiast do skutku, gdy jaka nieszczęśliwa ofiara wpadnie w ich ręce.”

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 22 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Monarcha nasz wydał dnia 14 b. m. w *Tarragonie* postanowienie w treści następującej: „Wysłuchawszy Król Jmć uskarżania niechętnych, i zważywszy, iż przez łagodność i umiarkowanie, okazywane dotąd konstytucjonistóm, wiele osób, uznanych w pierwszej instancji za nieoczyszczonych pod względem wypadków roku 1820, otrzymało posady w rozmaitych wydziałach administracyi; iż rzeczywiście raz uznany za nieoczyszczonego, może być uważany za konstytucjonistę, co dla wielu prawych poddanych mogłoby dać powód do słusznej obawy; iż przyczyna tego jest szczególnie ochranianie, z jakiem postępowali rozmaite junty oczyszczające, zwłaszcza w Katalonii, które w drugiej instancji przyznały oczyszczenie takim, jakichby nigdy do tego przypuszczenia nie należało; przeto wolą jest Króla Jmci, aby wszyscy ministrowie niezwłocznie przestali listę imienną wszystkich osób, które z początku uznano za nieoczyszczonych, później zaś w rozmaitych wydziałach administracyi krajowej umieszczone zostały. Tacy mają być natychmiast oddaleni z posad, które zajmują i nigdy ich otrzymać nie powinni.” Według tego postanowienia, Pan *Caro*, tutejszy generałny kapitan, ma być oddalony; lecz, jak słychać, ministrowie *Zambrano*, *Salazar* i *Salmon* wstrzymali jeszcze wykonanie powyższego postanowienia.

Pan *Carvajol*, generałny inspektor ochotników rojalistowskich, otrzymał rozkaz, aby niezwłocznie ułożył plan utworzenia półków z powstańców, którzy się poddali lub poddadzą, i aby liczbę ich w całym kraju powiększono o 80,000. Słychać, iż korpus ochotników rojalistowskich z *Toledo*, *Madrytu* i *La Mancha*, uda się pod dowództwem brygadiera *Blanco* do Walencji. W prowincyi Galicyi miało się pokazać kilka band powstańców.

Generałny kapitan Katalonii donosi pod dniem 11 b. m., iż w *Berga* doścignął powstańców pod przywództwem *Estanysa*; lecz za zbliżeniem się wojska Królewskiego uciekli porzuciwszy broń, wozy amunicyjne, a nawet jedzenie. *Vilela* ze wszystkimi swymi oficerami i żołnierzami poddał się przy *Vich*. Do *Tarragony* przybywają jeszcze oficerowie, którzy należeli do powstania, i wiele uwiedzionych ludzi wraca do domu.

DODATEK

Wilno dnia 18 Listopada o. s. 1827 Roku.

Półkownik *Voltera* uwięziony od 4 lat w *Walencyi*, za to, iż będąc dowódcą tego miasta, podpisał wyrok śmierci na generała *Élio*, otrzymał wolność.

— Dnia 26 —

Król Jmć utworzył w Katalonii juntę składającą się z członków dwóch Izb cywilnych trybunału, z Xiążęcia *Almenara*, z Arcy-Biskupa *Tarragony*, z Biskupa *Gironny* i *Lerydy*, tudzież Rejenta uniwersytetu w *Cervera*. Junta wspomniona ma przedstawić Królowi plan najszybszy uśmierzenia rozruchów tej prowincyi.

Officerowie, zostający na urlopie nieograniczonym, którzy służyli w szeregach powstańców, nie przestaną pobierać swojej zwyczajnej pensyi. Król przyjął ich bardzo łaskawie.

Dnia 11 b. m. wojska Królewskie zajęły *Berga*. *Jep del Estany*s, który się tam znajdował w 900 ludzi, zaledwo miał czas umknąć w największym pośpiechu i nieładzie, zostawiając wiele żywności i amunicyi. Jednak *Gazeta* tu-tejsza, która daje te szczegóły, przytacza: że w wigilią dnia tego rozkazał on uprowadzić w góry swą kancelaryą i liczne zapasy ze wszystkimi pieniędzmi, jakie tylko zebrał w swoich wycieczkach. *Carajol* ciągle się snuje i popelnia łupieżstwa w okolicach *Agromonu* i *Cevera*.

Jeńcy uprowadzeni na rozkaz buntowników w niedostępne prawie miejsce *Busa*, blisko *Solsony*, gdy przyszło im opuścić *Manreżę*, zostali wypuszczeni na wolność przez swą eskortę. Po między nimi był *Romagossa*.

Nad *Ebro* spokojność powoli się przywraca, jak i w całej Katalonii. Słabe oddziały, które się snuły w okolicach *Tortozy* oświadczyły swoją uległość.

Wydano rozkaz przytrzymania sławnego *Juanito*, wysłanego nie dawno do *Madrytu* przez Vice-Króla Nawarry; ale nie znaleziono go w mieszkaniu: albowiem gdzie zniknął.

Wczora Królowa Jmć przybyła z *Eskuryalu* do *Madrytu*. Przy wyjeździe jej bito we dzwony i dawano z dział ognia. Udała się uroczystie do kościoła N. Panny *d' Atocha*. Wieczorem przyjmowała ciała dyplomatyczne. Dziś rano o godzinie 8mej wyjechała do *Walencyi*.

Hrabia *Espana* przybył do *Vich* d. 13 b. m.; kazał aresztować wiele osób, rozbroił ochotników Królewskich, których wojskowe przybory posłużyły do uzbrojenia jednego oddziału rekrutów linii.

Z *Vich* Jenerał *Espana* udał się do *Girronny*, gdzie kazał rozstrzelać siedmiu buntowników, ujętych z bronią w rękę. W *Vich*, *Cardona* i *Hostalrich*, pozostawiał mocne osady; a przy pomocy Jeneratów *Monnet*, *Manso* i innych, sciga reszty powstańców. Mieszkańcy, w których potrafiono wmówić naybezzelniejsze kłamstwo, jakoby nie Król, ale *Mina* do nich się zbliżał, wraz z *Rottenem* i wszystkimi swoimi współnikami, okazują nayżywszą radość, nie widząc na czele wojska żadnego z tych sławnych rewolucjonistów, którzy niegdyś byli postrachem całego kraju.

*Jep del Estany*s już tylko z garstką żołnierzy, pustoszy okolice *Olot* i *Ripoll*; nie oszczędza nawet probostw, które dotąd szanował. *Carajol* ze swej strony nie lepiej postępuje.

Dwa oddziały Królewskie doścignęły bandę Pułkownika *la Guardia* (złożoną z 400 piechoty i 40 jazdy) niedaleko od granic *Arragonii*; na wezwanie poddania się, odpowiedziała ona ogniem z ręcznej broni. Nastąpiła walka, wielu buntowników lub zginęło lub się dostało w niewolę. Nad-

to zabrano im jeden sztandar i 7000 ładunków. Niedobitki pierzchnęli w góry.

— Dnia 27 —

Słychać, iż Król Jmć mianował Pana *Calomarde* Xiążęciem *de la Concordia* i dał mu wielki krzyż orderu *Karola III*. Słychać także, iż Pan *Erro* ma być ministrem skarbu, Pan *Eguja* ministrem wojny, Pan *Garcia de la Torre* ministrem sprawiedliwości, Pan *Saez* ministrem spraw zagranicznych, a Pan *Salazar* ministrem morskim.

Z rozkazu ministra wojny, oświadczone wszystkim oficerom portugalskim, będącym w *Logrono* i okolicy tamecznej, aby się udali do *Molina* w *Arragonii*. Towarzyszył im oddział półku jazdy, i nie mogli przechodzić przez żadne większe miasto. Słychać, iż odkryto nowy zamysł tych oficerów wtargnienia do *Portugalii*. Król Jmć ustanowił w *Tarragonie* Juntę doradczą, która ma podobieństwo do ministerium, i oprócz Pana *de Hesa*, składa się z samych biskupów.

Od granic hiszpańskich 29 października.

Hrabia *d'Espagna*, przybył dnia 27 b. m. do *St. Andres de Palomar*, niedaleko *Barcellony*, i tegoż samego dnia pojechał do *Tarragony*. Między 40 powstańcami, których zabrał w niewolę, znajdują się *Ballester* i *Planos*. Słychać, iż *Estany*s także, iż powstańcy ukryli znaczną część broni, zamiast jej oddania. We wsiach panuje jeszcze wielki nieporządek.

PORTUGALIJA.

Lisbona dnia 20 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Domyślają się rozmaitych powodów wyjazdu Ex-Ministra *Saldanha* z tutejszej stolicy do *Londonu*. Podług jednych, postanowił dokończyć życie pod prawami angielskimi, a podług innych, wyjechał dla powitania w *Londonie* *Don Miguela*, ale nappewniey przedsięwziął tę podróż, aby przepędzić czas w obcowaniu z pierwszymi w świecie dyplomatykami, w kraju, z którym już jako Minister, już jak Jenerał tylokrotnie miał stosunki, i którego język dokładnie posiada. Trybunał, którego posiedzenia spóźniły wyjazd Jenerała *Saldanha*, pociągnął do odpowiedzialności Arcy-Biskupa *z Elvas*, Margrabiego *Fronteira*, *H. H. Villastor*, *Tajpa*, *Da Ponte*, *Cunha*, *Ficelho* i Murzyna Hrabiego *Saldanha*.

Prenumerata na Gazetę Kuryera Litewskiego i Dziennika Wileńskiego na rok następny 1828my przyymuje się w Wilnie: w *Expedycyi* *Gazetnej* *Pocztamtu* *Litewskiego* i w *Redakcyi*, a w guberniach na wszystkich *Kantorach* i *Expedycyach* *Pocztowych*.

Cena zwyczajna:

Kuryer Litewski z pocztą: na rok: r. 14

— — — — półrocznie r. 7

— — — — bez poczty: rocznie r. 9

— — — — półrocznie r. 4 k. 50

— — — — kwartałowie r. 2 k. 25

Dziennik Wileński z pocztą na rok r. 10 —

— — — — bez poczty r. 7 k. 50

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

2 Izba Skarbowa Grodzieńska podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do Ustawy wyższych dóbr po śmierci Prymasa Królestwa Polskiego JW. Woyciecha Skarszewskiego w wiedzę Skarbową weszłe w poniższej tabelli wyrażone, oddawać się będą z publicznej licytacji w dwunastoletnią dzierżawę od dnia 12 kwietnia następnego 1828 roku, wszyscy więc życzący wziąć je w arębę lub w administracyą raczą przybydź do teyże Izby Skarbowey z odpowiedniemi dwuletniemu dochodowi kaucyami, w terminach na dobra Skarbowe naznaczonych: pierwszym dnia 9, drugim 10 i trzecim ostatecznym 12 stycznia następnego 1828 roku. Działo się na Sessyi w mieście Guberniiskim Grodnie roku 1827 miesiąca listopada 11 dnia.

Sowietnik Zborowicki.

Sekretarz wydziałowy T. Dogiel.

T A B E L L A.

Dóbr po śmierci Prymasa Królestwa Polskiego JW. Skarszewskiego weszłych w wiedzę Skarbową w Gubernii Grodzieńskiej położonych, wypuszczających się w dwunastoletnią Dzierżawę od dnia 12 kwietnia 1828 roku.

N.	Nazwiska Dóbr.	Folwarki.	W s i e.	Liczba		Ilość ziemi				Roczna intrata srebrem.	
				Dymow.	Dusz. pól mekkiej.	Gruntu oromego i łąk.		Lasu i zarosli.		Rub	Kop.
						wł. ki.	mor. gi.	wł. ki.	mor. gi.		
<i>w Powiecie Brzeskim.</i>											
1	Folwark Mrozowice	1	2	32	97	54 ¹	25 ¹ ₂	1	—	759	79 ¹
2	Folwark Zamszany	1	2	52	196	13 ¹	17	—	—	584	61 ¹

Sewietnik Zborowicki.

Sekretarz Wydziałowy Tadeusz Dogiel.

1 Od Podolskiej Magistratury Powszechnej Opieki ninieyszem ogłasza się, iż należący do Rady Dworu Mierzyjewskiego w mieście Uszycy dom murowany, przy którym na dziedzińcu jest izba ludzka, kuchnia i skład, naprzeciw jego stajnia i wozownia drewniana, w końcu stajni, sklep stary, naprzeciw samego domu na dziedzińcu łąznia z dwóch izb i sieni składająca się, której jedna połowa rozwalila się, dziedzińiec kwadratowy, rozległości wzdłuż 25 a wszerz 28 sążni, oprowadzony dębowym częstokołem, który w wielu mieyściach podgnił i opadł. Oprócz tego jest w nim: ogród i sad oprowadzony z jednej strony częstokołem a z drugiej płotem oplatany, takż w wielu mieyściach opadłym, w sadzie jest studnia, ziemi pod niemi wzdłuż i wszerz po 50 sążni — 2 Sad nad rzeką Uszycą, oprowadzony z dwóch stron, to jest od rzeki i od ulicy starym częstokołem, ziemi pod nim wzdłuż 59 a wszerz 49 sążni — 3. Za ogrodem nad rzeką Dniestrem ziemi wzdłuż 116, a wszerz 45 sążni, na której wybudowany Kordon dla straży, wozownia na skład rzeczy potrzebnych przy wysyłaniu spławow, takż dwie izby dla maytkow i maystrow, a na pozostałej ziemi składają się dęby do spławu należące dla czarnomorskiej floty — 4. Na tey ziemi winnica długości 24, a szerokości 21 sążni; będzie się przedawać w tey Magistraturze na uzyskanie długu Mierzyjewskiego, wynoszącego oprócz procentow 685 rub. assygn., we cztery miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w gazetach obu stolic, oczem opublikowano będzie osobno.

Sekretarz Czarnucki.

1 Od Podolskiej Magistratury Powszechnej Opieki ninieyszem ogłasza się, iż trzy domy należące do kupca Kamienieckiego żyda Mortki Limonczuka w mieście Kamieńcu, dwa na ulicy Piatawickiej a trzeci na Rzeznickiej położone, na uzyskanie przeterminowanego długu tey Magistraturze należnego, złotem 100 czert. zł., srebrem 2,174 rub. 29¹ kop., i assygn. 1940 rub. oprócz procentow, będą się przedawać w tey Magistraturze we cztery miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w gazetach obu stolic.

Sekretarz Czarnucki.

1. Od Podolskiej Magistratury Powszechnej Opieki ninieyszem ogłasza się, iż oddany na ewikcyą i przeterminowany murowany dom Kamienieckiej obywatelki Zofii Herbirowskiej w mieście Kamieńcu położony, oceniony 5,000 rub. assygn. w samych niepalnych materyałach, będzie się przedawać w tey Magistraturze, na uzyskanie długu 700 rub. srebr. oprócz procentow, we cztery miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w gazetach obu stolic.

Sekretarz Czarnucki.

1 Od Podolskiej Magistratury Powszechnej Opieki ninieyszem ogłasza się, iż przeterminowany majątek obywatela Ignacego Rudzkiego, sto dusz pól mekkiej włosciian, w Proskurowskim powiecie w części wsi Zieloney, podług ostatniej rewizyi znajdujących się, z żonami i dziećmi obojey pólci, takż z nowourodzonemi po rewizyi, stosunkowo ziemi i dalszych attynency, będzie się przedawać w tey Magistraturze na uzyskanie długu od Rudzkie-

gō, wynoszącego, po opłacie, 1,000 czer. zł., we cztery miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w gazetach obu stolic.

Sekretarz Czarnucki.

1 Od Mobilewskiej Magistratury Powszechnej Opieki ogłasza się, iż w niej przedawac się będzie z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany majątek obywatela Józefa Floryana syna Malinowskiego, położony w Mobilewskiej Gubernii w Klimowieckim powiecie wsi: Hryszan 11, i Tichanicz 14 dusz pfcimęzkiej, zapisanych do ostatniej rewizyi, z urodzonymi po niej dziećmi, ze wszelką własnością, z ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem, oceniony w dziesięcioletniej proporcji 2.500 rubli; życzący kupić zechcą przybyć do tej Magistratury dla targow na terminy: 1szy 27 lutego, 2gi 1, i 3ci 5 marca 1828 roku. Dnia 9 listopada 1827 roku.

Sekretarz Hołyński.

1 Sąd Ziemiański Ptu Wileńskiego zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów JP. Antoniego Grzymally, iżby oni z dowodami należności ich probującymi, w Sądzie niniejszym porządkiem prawami przepisany jawili się, gdyż takową sprawę jako po ułatwieniu właściwych rodzajowi sprawy dylacyow, oczywiście rozsądzić postanowił, i że na pretensye niestawiających kredytorow i pretensorow ammissyą uzna, przez trzykrotną awizacyą ostrzeża. Roku 1827 listopada 16 dnia.

Prezydent Gasper Hornowski.

Sędzia Stanisław Drzewicki.

Sędzia Alojzy Malecki.

1 Zgubiona przez Gerszon Lurie, kupca 3ciej gildy, połowa bilatu do piątej klasy Warszawskiej 3ciej loteryi pod N. 14,478, za podpisaniem WP. Fr. Auer kupca 1szej gildy. Kto ją znajdzie, zechce się zgłosić do Gerszon Lurie kupca 3ciej gildy, mieszkającego w domu pod N. 226 w Wilnie na Szklanney ulicy.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

W dniu 20 t. m. tojest w Niedzielę, jako w doroczną uroczystość Wstąpienia na Tron NAYJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, dana będzie wielka Maskarada, w domu WW. Millerów na dochód ubogich.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Nowe dziełko w Dukarni XX. Pijarów wyszło z druku, pod tytułem: Rady dobrej matce, która pragnie usposobić swych Synów do wychowania dobrego i wyższego oświecenia, przez Józefa Bychowca wydane, 8vo 1827. Cena exemplarza kopiejek sr. 15. Taż na papierze lepszym kop. sr. 20.

Wolno drukować. Wilno 12 listopada 1827. A. Powstański Prez. Kom. Wileń. Cenz. Rad. Kol. i Kawaler.

Prenumerata.

2 Ogłasza się Prenumerata na Romans historyczny Waltera-Skotta pod tytułem *Dugald Dalgetty Rycerz Najemny* we 2ch tomach, przekład Karola Korwella, którego druk w przeciągu dwóch miesięcy ukończonym zostanie. Cena biletu rubel sr. jeden. Prenumerować można w Wilnie w Xiegarni JPP. Zawadzkie-

go, Glücksberga i Morytza, jako też w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Pozwolono drukować. Wilno d. 14 listopada 1827 roku. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

2 Opieka szlachecka Ptu Wileńskiego stosownie do rezolucyi swojej dnia 2 teraż. mca nastaley ogłasza: że dom murowany obywatela Zafatego z ogrodem fruktowym na przedmieściu Wileńkiem Snipiszkach pod N. 962 położony, naydujący się w zawiadywanin Opieki niniejszey za dług Magistraturze Powszechnej Opatrzienia zawiniony, może bydź rocznie zaarędowny bez żadney za zimowe półrocze opłaty, z warunkiem przyjęcia tylko i skutecznienia pomniejszey reperacyi, uczynić mogacey tenże dom sposobnym do zimowego przemieszkowania. Ktoby więc życzył go zaarędownać ma jak nayrychley przybydź do Kancelaryi Szlacheckiej Ptu Wileńskiego, gdzie o warunkach kontraktu i potrzebney reperacyi nwiadomionym zostanie. Roku 1827 mca listopada 11 dnia (w protokule podpisano)

Przydujący Wileński Marszałek i Kawaler Stanisław Jasiński.

Wypis z Gazety Kurlandskiej za N. 50 miesiąca 8bra 4 dnia 1827 r. Translat z Niemieckiego do Kuryera Litewskiego w słowach podaje się.

Adcytacya Sądu.

Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładcy Całey Rossyi etc. etc. etc.

2 Sąd IMPERATORSKI Kurlandski Oberhofgerichtu (Sąd Nadworny) kiedy pierwszy termin w rzeczy Edyktalney Michalskiej upłynął, powtórnie, za przyzwoniłą prozbą JP. Ernesta Wilhelma Slefogta, Sekretarza Konsystorskiego ustanowionego Kuratora, dla strzeżenia pozostałości zmarłej w Nitawie W. z Edenow Filipiny Michalskiej Rotmis. wszystkich, którzy z stopnia prawnego mieć mienią, nanowo aby w terminie 21 i 22 decembra 1827 r. Edyktalnie Adcytują. Na mocy rezolucyi tegoż Oberhofgerichtu 2 maja postanowioney. wskazując drugi oraz prekludujący termin, przed Sądem Oberhofgerichtu, osobiście, lub prawnymi plenipotencyami, a gdzie potrzeba wymagać będzie, w assystencyi opiekuńczej pretenzjami prawnymi swojemi stawiali, wyż wspomnionie pretenzye okazali i udowodnili; dokumenta wdowodzie mające w Oryginale produkowali, i aby ich w kopii do Akt podali; po tém prawnego, mianowicie prekludującego oraz odkładu terminu danitu, zastrzeża się, że wyrok prawny nastąpi: z wyraźnym zapowodzeniem, iż ci którzy w tém drugim i ostatnim przeznaczonym terminie formalnością prawną dokumenta swe nie złożą; opuszczeni zostaną, wieczne milczenie Sąd nakaże; w dylacyi że niby dowody ich w Sądzie koroborowane, bezwzględnie Sąd w nieuważeniu zostawi; a poczem tenże Sąd na nic nie zważając prawny postanowi wyrok: przeto tego strzedz się należy.

Dla wiadomości powszechney przy podpisie zwyczajnym i pieczęci Sądu Oberhofgerichtu Kurlandskiego przyłożoney, takową Edyk-

talną Adeycyą ogłasza. Datt na Zamku w Nitawie miesiąca 7bra 5 dnia 1827 r. Podpis taki W. Rochlitz Sekretarz loco proto Sekretarza. Blancatum Ci (L S) tationis Edictalis ad Judicium Au (J. A S.) licum supremum. Zgodny Tranzlat tey Edyktalney Adeycyey z Auteytykiem Niemieckim poświadczam Michał Piller Przysięgły Sądow Upitskich Tranzlator.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dóbr Jezna dziedzictwa W. Szambelana Pęczkowskiego, po wysłuchaniu tłumaczenia się Prokuratora massy kredalney, (jakowe dla wiadomości i komunikacyi stronom interessowanym w jednym exemplarzu w Administracyi dóbr Jezna zostawuje się) pomimo usiłowań nayspieszniejszego ukończenia konkursum, zważywszy słuszność instancyi niektórych kredytorów, o dozwole nie im kilka-tygodniowego czasu na odpisanie replik, a także ważność przełożenia o potrzebie takowego odkładu na cel spieniężenia krescency dóbr Jezna i folwarcznych, z czego wynika i zaspokojenie Skarbowego interessu i korzyść kredytorów przez umnieyszenie remanentow dobra konkursowe onerujących; przez rezolucyą w dniu dzisieyszym w protokule działani Sądowych zapisaną postanowił: odłożyć kontynuacyą czynności do dnia 5 stycznia następnego 1828 roku, i przez ninieyszą awizacyą ogłosić, że w dniu 5 po zjeździe na powyższy termin, Izba Sądowa przez wzięcie sprawy w namowę zamkniętą będzie, bez względu nawet

na niestanność żądających odkładu ninieyszego, a skutki ammissyi na niestawających zapisać się mającey, lub opuszczenia w objaśnieniach interessu, policzą się za winę stron, niejednokrotnie ponawianym wezwaniom nienlegających. Dan w Jeznie 1827 roku listopada 5 dnia.

Michał Sawicki Prezydent Exdywizyi.

Józefat Erdman Prezydent Grodzki Upicki i Exdyw.

Justyn Czernicki Sędzia Ziemski Oszmian. i Exdywizor.

Regent Jan Jasiński.

2 Niżej podpisany Adam Kiersnowski wspólnie z żoną swą Marcyanną w roku idącym 1827 augusta 51 d. nabył dwa dworki drewniane, w Wilnie idąc ku Popławom pod N. 565 i 1545 nad i za rzeką Wilenką położone, od W. Adama Fiszera doktora medycyny, w imieniu swym i rodzeństwa na mocy plenipotencyi w Ziem. Kowien. dnia 15 augusta tegoż roku przyznanej, działającego, z powodu zaś, że W. Fiszler doktor obowiązał się wszystkie stosunki do tychże dworkow odnosić się mogące uspokoić, dla tego wzywa przez ninieyszą odezwę każdego mającego pretensyą, aby oną w ciągu miesięcy trzech od daty ninieyszey należycie objawił. Wilno dnia 8 gbra 1827 r.

Adam Kiersnowski.

Wolno drukować. Wilno d. 10 listopada 1827 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

Obszary meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obszary meteorologiczne.	d. 16 godz. 2 wiecz.	27 cal. 11,6 lin.	— 1,5 stopni	Poludniowy	Pochmurno
	d. 17 — — —	27 — 8,0 —	— 1,75 — —	Pólnocny	Pochmurno
	d. 18 godz. 7 zrana.	27 — 9,0 —	— 6,0 — —	Wschodni	Pogoda